

Ks. MACIEJ BAŁA
WARSZAWA

System społeczny a system wychowawczy w teorii Platona

Filozofia Platona jest jednym z najważniejszych osiągnięć myśli greckiej, jej wielkość nie dotyczy tylko specyficznej interpretacji rzeczywistości, w której świat idei jest bardziej rzeczywisty od świata zmysłowego, ale także jego koncepcji wychowania człowieka. Trudno mówić o jakimkolwiek wychowaniu bez odpowiedzi na zasadnicze pytanie: kim jest człowiek? A kim on jest dla Platona? Podobnie jak rzeczywistość ma charakter dualny (z jednej strony jest świat realny, z drugiej świat idei), również struktura człowieka jest dualistyczna. To znaczy: człowiek składa się z dwu odrębnych, nie mających ze sobą nic wspólnego, elementów. Jednym z nich jest ciało, drugim – dusza. Pogląd ten jest nazywany dualizmem antropologicznym. Dusza ludzka spełnia trzy funkcje: funkcję biologiczną: dusza jest zasadą życia, ona ożywia ciało. Tę koncepcję duszy jako czynnika życia przejął Platon z wcześniejszej tradycji greckiej; funkcję poznawczą, ale to nie ciało poznaje, lecz dusza; wreszcie funkcję religijną: jest ona niematerialna, odwieczna i nieśmiertelna. Jaka relacja zachodzi między duszą a ciałem? Pierwotnie istniała ona bez ciała. Wcielenie, tzn. połączenie duszy z ciałem, jest skutkiem upadku moralnego duszy. W celu odpokutowania grzechu dusza została zesłana do ciała. Gdy odkupi winę, wyzwoli się z niego. Ciało jest więzieniem duszy. Ciało jest śmiertelne, rozumna dusza – nieśmiertelna. Najpewniejszą drogą wyzwolenia się duszy z ciała jest poznanie prawdy przez filozofię. Stąd całe wychowanie człowieka było ukierunkowane na ukształtowanie w człowieku zdolności do refleksji filozoficznej, czyli do kontemplowania tego, co niezmiennie i wieczne, albowiem dzięki niej człowiek już tutaj na ziemi przybliży się

do świata idei. Filozofia jest więc niczym innym jak przygotowaniem człowieka do śmierci.¹

Platon pragnął ukształtować przede wszystkim duszę człowieka, a dokładniej zdolność do osiągania tzw. wartości duszy. Jednak z upływem czasu, a przede ze względu na zainteresowania polityczne, złagodził niedoceniając innych wartości i w ten sposób mógł dojść do wyprowadzenia prawdziwej „skali wartości”, do których chciał prowadzić człowieka. Pierwsze i najwyższe miejsce należy się bogom, a więc wartościom, które mogliśmy nazwać religijnymi. Zaraz po bogach idzie dusza, która w człowieku jest częścią wyższą i lepszą, z właściwymi dla niej wartościami cnoty i poznania, czyli wartościami duchowymi. Na trzecim miejscu stoi ciało z jego wartościami (dzisiaj nazwalibyśmy je wartościami witalnymi). Czwarte miejsce zajmują takie dobra, jak majątek, bogactwa i w ogóle dobra zewnętrzne.²

W niniejszej pracy pragniemy się jednak skupić na konkretnym zagadnieniu platońskiej teorii wychowania, a mianowicie na relacji między systemem społecznym, charakterystycznym dla greckiego polis, a propozycją wychowawczą pojawiającą się w twórczości Platona. Poglądy te goż filozofia związane z koncepcją wychowania znajdziemy w prawie każdym jego dziele. Pojawiają się one w tzw. mniejszych dialogach platońskich, ale przede wszystkim w takich dziełach jak *Protagoras*, *Gorgiasz*, *Uczta* czy *Fajdros*. Jednakże w naszej analizie problemu skoncentrujemy się na najważniejszej pracy Platona w tym zakresie jakim jest *Państwo*.

Według W. Jaegera, jednego z największych znawców Platona, teoria wychowania platońskiego jest ściśle związana a z relacją pomiędzy jednostką ludzką a polis, co więcej, według niego jest niezbędnym tłem, na którym dopiero można zrozumieć całą filozofię Platona.³ Dlaczego Platon – filozof zajął się analizą jak winno wyglądać państwo? Odpowiedź jest bardzo prosta. Chce poznać i uformować doskonałe państwo po to, aby poznać i uformować doskonałego człowieka. Człowiekiem jest jego dusza, tak już nauczał Sokrates, Platon opowiada się za tym także w *Państwie*, jednakże wyprowadzając z tej tezy wszystkie konsekwencje. Państwo jest dla niego powiększeniem duszy, co powoduje, że między duszą a państwem zachodzi wzajemna współzależność. Państwo jest wyrazem duszy w powiększeniu, ale autentyczną siedzibą prawdziwego państwa

¹ Ciekawą interpretacją filozofii Platona jako przygotowania do śmierci jest praca P. Hadot, *Filozofia jako ćwiczenie duchowe*, tłum. z fr. P. Domański, Warszawa 2003.

² Por. Platon, *Prawa*, V, 726a-729a.

³ W. Jaeger, *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, tłum. z niem. M. Plezia, H. Bednarek, Warszawa 2001, s. 639.

i prawdziwej polityki jest właśnie dusza, prawdziwym polis okazuje się „miasto wewnętrzne”, które jest nie na zewnątrz, lecz wewnątrz duszy.⁴

Zacznijmy od krótkiej prezentacji koncepcji życia społecznego zarysowanego na kartach *Państwa*. Konieczność istnienia Państwa związana jest ze ideą sprawiedliwości. Dlaczego i jak powstaje państwo? Nikt z nas nie wystarcza sam sobie. Źródłem państwa jest więc nasza potrzeba. Nasze potrzeby zaś są wielorakie, tak że każdy z nas wymaga już nie tylko jednego czy kilku, ale bardzo wielu innych ludzi, którzy mogliby zaradzić tym potrzebom. Powstają w ten sposób rozmaite zawody, które tylko różni ludzie mogą adekwatnie wykonywać. Państwo jednak, oprócz klasy przydzielonej do wykonywania zawodów związanych z życiem w czasie pokoju (celem jest zaspokojenie potrzeb życia), potrzebuje także klasy stróżów i wojowników. Ci zaś, aby mogli dobrze wypełniać swoje zadania, muszą być obdarzeni stosowną naturą: winni być łagodni i agresywni; sprawni fizycznie, a jednocześnie kochający mądrość.⁵ Tu pojawiają się pierwsze uwagi wychowawcze Platona: dla wykonujących proste zawody wychowanie jest zbyt cenne, o tyle dla klasy strażników państwa nieodzowne jest bardzo staranne wychowanie. Poezja, muzyka i gimnastyka są środkami wychowania ciała i duszy strażnika. Ale poezja, którą winny się karmić dusze w doskonałym państwie, musi zostać oczyszczona z tego wszystkiego, co jest moralnie niestosowne, oraz z tego, co jest fałszywe, zwłaszcza gdy chodzi o powiadania o bogów. Podobnie, jeśli chodzi o muzykę, zostaną wyeliminowane tonacje miękkie, które czynią duszę zniewieściałą, a zachowane zostaną tylko te, które są w stanie natchnąć odwagą na wojnie i spontanicznością w działaniach pokojowych; wybierze się tylko rytmy do tego stosowne i proste. Także gimnastyka nie będzie mogła popadać w formę przesady. Gimnastyka zajmie miejsce jednak po kształtowaniu duszy, ponieważ to dobra dusza dzięki swojej «cnotcie» może także ciało uczynić dobrym, a nie odwrotnie.⁶ Celem wychowania fizycznego nie jest jednak sprawność ciała sama w sobie, lecz wzmocnienie tego elementu naszej duszy, z którego wypływa odwaga.

Podział klas w idealnym państwie nie jest jeszcze kompletny. W obrębie bowiem strażników trzeba będzie wyróżnić takich, którzy będą musieli być posłuszni, i takich, którzy będą rozkazywać (przywódcy państwa). Powinni miłować państwo i przez całe swoje życie z spełnić to, co przynosi dobro. Mają czuwać, aby państwie nie wprowadzono zmian, które by je

⁴ G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, tłum. z wł. E.I. Zieliński, Lublin 1996, t. 2, s. 290-291.

⁵ Por. Platon, *Państwo*, II, 375 a.

⁶ Por. tamże, II, 403 d.

doprowadziły do upadku (np. aby pierwsza warstwa społeczna nie była ani zbyt bogata ani zbyt uboga). Klasa strażników winna mieć wszystko wspólne, a nie tylko mieszkanie, ale nawet kobiety, dzieci, utrzymanie i wychowanie potomstwa.

Opisane państwo winno cechować się mądrością, męstwem, czyli umiejętnością wytrwałego zachowania właściwego przekonania w rzeczach niebezpiecznych i nie niebezpiecznych, umiarkowaniem, czyli uporządkowanie wobec przyjemności i pożądań oraz sprawiedliwością. Ta ostatnia jest zasadą, na której zostało zbudowane państwo idealne, to znaczy z zasadą, według której każdy powinien robić tylko te rzeczy, do robienia których został wyznaczony przez naturę, a tym samym przez prawo.⁷

Jakie są konsekwencje opisanego systemu społecznego dla pewnych elementów wychowania? Pierwszą z nich jest to, aby kobiety (z klasy strażników) powierzyć takie same obowiązki, jakie powierza się mężczyznom, a co oznacza, że wychowywać je za pomocą tych samych zabiegów gimnastyczno-muzycznych. Reforma jest rewolucyjna, ponieważ także kulturze greckiej kobiety były zamknięte w obrębie ogniska domowego.

Drugą konsekwencją jest zanegowanie istnienia instytucji rodziny (dla klasy niższej rodzina, tak samo jak własność prywatna, zostanie utrzymana). Strażnicy mają mieć wspólne kobiety i wspólne potomstwo. Zaślubiny będą regulowane przez państwo. Najlepsze kobiety będą się łączyły się z najlepszymi mężczyznami. Dzieci zrodzone z tych par będą utrzymywane przy życiu, natomiast dzieci z gorszych rodziców nie. Dzieci będą odbierane matkom; matki i ojcowie nie powinni znać swoich dzieci.⁸

Z dzisiejszej perspektywy propozycje Platona budzi naturalny sprzeciw, ale dla greckiego filozofa, strażnicy zamiast swojej rodziny będą posiadali coś więcej – wielką rodzinę. Zostaną także uchronieni przed poważnym niebezpieczeństwem. Nie tylko posiadanie dóbr materialnych dzieli ludzi, lecz także posiadanie tego szczególnego dobra, jakim jest rodzina, może wzniecić w nas egoizm. Jeżeli nawet rodzina będzie wspólna, nie będą mieli już niczego, o czym by mogli powiedzieć, że to jest moje (poza własnym ciałem).

W tym opisie idealnego państwa najważniejszą rolę spełniają rządzący. Mogą być nimi tylko filozofowie, miłośnicy mądrości. Z tego też powodu ich wychowaniu Platon poświęca najwięcej miejsca.

Filozof zaprojektował doskonałe państwo i tylko filozof będzie w stanie nim kierować w sposób doskonały.⁹ Czym ma się kierować ów

⁷ Por. tamże, II, 432 b.

⁸ Por. tamże, II, 458 e.

⁹ Por. tamże, V, 473 c-d.

filozof w kierowaniu państwem? Idą najwyższego dobra, czyli Dobrem samo w sobie. Państwo zostaje w pełni określone – jest wejściem Dobra do społeczności ludzkiej za pośrednictwem filozofów, którzy potrafili się wznieść do kontemplacji Dobra. Z tej racji, iż Idea Dobra w interpretacji Platona jest czymś boskim, państwo okazuje się w konsekwencji próbą zorganizowania stowarzyszonego życia ludzi na fundamencie teologicznym. To co boskie staje się podstawą życia ludzkiego w wymiarze politycznym, prawdziwą podstawą państwa.¹⁰

Jak wychowywać owych filozofów? Trzeba najpierw znaleźć młodych ludzi, u których rozumna część duszy dominuje nad innymi jej częściami, dzięki czemu będą zdolni do wzniesienia się w stronę idei Dobra. Wychowanie będzie przebiegało nieco odmienną drogą niż wychowanie strażników. Formacja fizyczna stanowi tylko moment przygotowawczy. Ten typ wychowania jest w stanie wprowadzić w życie człowieka uporządkowanie, ale nie może doprowadzić do poznania przyczyn, od których ten porządek zależy. Gimnastyka nie pozwala poznać Dobra samego w sobie, a jedynie jego skutki. Droga prowadząca ku takiemu doskonałemu poznaniu jest długa, a prowadzi przez matematykę, geometrię, astronomię oraz naukę harmonii. Najtrudniejsza na tej drodze jest jednak dialektyka, dzięki której dusza całkowicie odrywa się od tego, co zmysłowe, aby dotrzeć do czystej idei. Dopiero poprzez idee dochodzi się do oglądu Dobra samego w sobie, czyli do „największego poznania.”¹¹ Wychowanie, w interpretacji Platona, trwa bardzo długo, ponieważ kończy się dopiero w pięćdziesiątym roku życia. Pierwsze nauczanie matematyki powinno przebiegać w formie zabawy. W wieku lat dwudziestu ci, którzy się wyróżnili w tych studiach, w trudach i umiejętnościach stawiania czoła różnego rodzaju niebezpieczeństwom, będą wychowywani do zrozumienia natury samego bytu. W czasie tego drugiego cyklu, który trwa od dwudziestego do trzydziestego roku życia, trzeba się będzie upewnić, którzy młodzi ludzie obdarzeni są naturą dialektyczną, czy dążeniem duszy do całości. W wieku trzydziestu lat ci, którzy pokazali, że mają naturę dialektyka, zostaną poddani próbie, by sprawdzić, który z nich potrafi zostawić na boku swoje oczy i inne zmysły, a iść prosto ku bytowi samemu. Ci, którzy wytrzymają próbę, przez pięć lat będą wychowywani w dialektyce. Między trzydziestym piątym a pięćdziesiątym rokiem życia powinni wrócić i zmierzyć się z rzeczywistością empiryczną, podejmując się dowodzenia wojskiem i różnych in-

¹⁰ G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, dz. cyt., s. 309.

¹¹ Por. Platon, *Państwo*, VI, 525 d.

nych zadań. Dopiero w pięćdziesiątym roku życia kończy się wychowanie rządzących:

Filozof, który doszedł już do kontemplacji Dobra narażony jest na jedną pokusę. Pragnąłby bez poświęcić się tylko i wyłącznie tej kontemplacji. Tego mu jednak nie wolno uczynić ze względu na określony dług, jaki zaciągnął wobec państwa. Doszedł do stanowiska, do którego niewielu jest uzdolnionych i zdatnych. Co więcej, doszedł do tego tylko i wyłącznie dzięki pomocy państwa. Dlatego powinien troszczyć się o innych, aby wskazać im dobra, które płyną z oglądu Dobra. Państwo nie powinno dopuścić, aby tylko jedna jego klasa miała przywilej niezwykłego szczęścia, czyli kontemplowania Dobra. Filozof powołany do rządzenia innymi, musi tak postępować, aby każdy człowiek, niezależnie do jakiej klasy należy, mógł znaleźć uczestnictwo tym najwyższym Dobru. Życie filozoficzne w państwie idealnym jest niczym innym jak przejawem zwycięstwem elementu boskiego nad obecnym w człowieku elementem zwierzęcym, jest budowaniem człowieka boskiego i taki jest cel całego wychowania platońskiego.¹²

Niezwykłe jest zakończenie *Państwa* Platona. Jego zdaniem czas między narodzinami a śmiercią jest krótki, nagroda za cnotę zaś w tym życiu jest bardzo względna; prawdziwą nagrodę cnota otrzymuje w życiu pozaziemskim. Zgodne z ideą państwa gwarantuje szczęście zarówno na ziemi, jak i w innym świecie, w życiu po śmierci, czyli zawsze, dlatego też prawdziwą polityką jest taka polityka, która zbawia nas nie tylko w czasie, lecz także w wieczności i na wieczność.¹³ Czy takie państwo, idealne i doskonałe, jest możliwe do urzeczywistnienia. Według Platona oczywiście tak, ale przede wszystkim w samej duszy człowieka. To państwo może zacząć istnieć w nas samych: „Ty masz na myśli to państwo, o które myśmy mówili zakładając je. Ono leży w kraju myśli, bo na ziemi, przypuszczam, że nigdzie go nie ma. A może w niebie – dodałem – leży jego pierwowzór u stóp bogów; dla tego, który chce patrzeć, a patrząc urządzać samego siebie. A to nie stanowi żadnej różnicy, czy ono gdzieś już jest, czy dopiero będzie.”¹⁴

Jak ocenić relację między życiem społecznym a wychowaniem w twórczości filozoficznej Platona? Jak widzieliśmy w przeprowadzonych analizach Platon ma bardzo jasną koncepcję człowieka i jego powołania – jest nim powołanie do kontemplowania najwyższego Dobra. Z rozważań zawartych na kartach *Państwa* wynika jasno, że dla realizacji tego zadania

¹² Por. tamże, 589 d.

¹³ Por. tamże, IX, 618 c.

¹⁴ Tamże, 592 b.

samo społeczeństwo musi być tak uformowane i ukształtowane, aby sprzyjało rozwojowi tego, co rozumne w duszy człowieka. Będzie to możliwe pod jednym warunkiem, jeśli system wychowawczy będzie ukierunkowany na kształtowanie elit. Ale w tym aspekcie bardzo trudno zgodzić się z Platonem, iż wychowanie ma być zawężone do małej grupy społecznej, która ostatecznie doprowadzi każdego człowieka do kontemplowania świata idei.

Ważny wniosek płynący z rozważań Platona dotyczy wizji człowieka. Każdy system społeczny przechowuje, rozwija i proponuje konkretną wizję człowieka. Dla jednych systemów człowiek będzie zwierzęciem rozumnym (Arystoteles), dla innych duszą uwięzioną za karę w ciele (Platon), jednością duchowo-materialną (św. Tomasz z Akwinu), osobą (personalizm), wolnością (J.P. Sartre), bytem zdolnym do relacji (M. Buber), elementem społeczeństwa (K. Marks), istotą twórczą (B. Suchodolski), owocem dziejów (F. Hegel), istotą religijną (R. Otto), podmiotem miłości (M. Scheler). Człowiek jest nie tylko ciałem, ale jest podmiotem, posiada strukturę psycho-duchową, określaną jako moje „ja”. Dzięki tej rozumno-duchowej naturze człowiek jest zdolny do: myślenia, tworzenia pojęć, wydawania sądów, rozumowania, wolności, dokonywania wyboru, miłości i różnych form więzi międzyosobowo-społecznych, autorefleksji, świadomości siebie, twórczości naukowej i artystycznej, transcendencji, religii.

Dlaczego odpowiedź na pytanie kim jest człowiek, jaka jest nasza istota, jest tak ważna z punktu widzenia wychowania? Odpowiedź ta warunkuje bowiem metody jakie należy przyjąć dla kształtowania i rozwijania naszego człowieczeństwa, a więc posiada konkretne implikacje wychowawcze. Np. filozoficzna koncepcja człowieka jako relacji (filozofa dialogu) postuluje uwzględnienie w procesie wychowawczym kształtowanie postawy otwartości, zdolności do przyjaźni, nawiązywania relacji, zaufania. Z kolei filozofia egzystencji, która akcentuje przede wszystkim wolność człowieka, zwraca uwagę w procesie wychowawczym na zdolność do podejmowanie decyzji i odpowiedzialności za nie.

Stąd niezwykła aktualność Platona: system społeczny musi być przeniknięty głębszą refleksją filozoficzną, być kształtowany przez nią i wychowywać ku niej. Bez niej bowiem nie będziemy wiedzieć kim jest człowiek, a co za tym idzie, nie będziemy w stanie odpowiedzieć na pytanie: jak i ku czemu go wychowywać.

Résumé

Dans la *Politéia* et ensuite dans les *Lois*, Platon trace le modèle de la cité idéale. Il présente ses réflexions sur ce qu'il tient pour le meilleur Etat possible. La théorie politique contenue dans la *Politéia* pose que: La naissance de la chose politique ne provient pas d'un instinct poussant l'homme à la création d'un Etat mais de la faiblesse de l'individu. N'étant capable de réaliser à partir de soi-même que des actions limitées, il doit s'associer aux autres. Ainsi la communauté est fondée sur une division du travail. Une caractéristique essentielle de sa théorie de l'Etat est l'analogie constante qu'il établit avec l'individu, et plus précisément encore, entre les classes sociales et les fonctions de l'âme. Selon Platon, l'âme est divisée en 3 parties, l'Etat lui aussi est divisé en 3 ordres. L'injustice est la cause du malheur des hommes et des cités; au niveau de l'individu, elle est due à un dérèglement dans l'âme; au niveau de la Cité, elle est la conséquence d'une mauvaise constitution politique. La tâche que le philosophe s'assigne, c'est de trouver les germes de l'injustice, dans l'espoir d'indiquer aux hommes le moyen de l'extirper de leur âme. Mais voilà, si les effets de l'injustice en l'homme sont bien visibles, il est bien difficile de lire dans l'âme afin de voir quel désordre en est la cause. Au contraire, il est aisé de déterminer les causes du désordre social. Or, comme Platon établit une analogie entre l'homme et la Cité, et estime que celle-ci présente une sorte d'image agrandie de l'âme de celui-là, il conviendra, pour déceler les causes de l'injustice, de porter son regard sur la Cité.

Les «philosophes-rois» se distinguent par des dons particuliers qui ont été perfectionnés par une formation de 50 ans dans tous les domaines. En eux doivent se trouver réunies la force et la sagesse. Mais l'éducation revêt une signification particulière pour Platon, en tant que fondement du corps politique tout entier. Dans la mesure où aucune limitation d'ordre législatif ne borne la puissance du souverain, le bien de l'Etat repose entièrement sur la connaissance qu'il aura acquise grâce à l'éducation. L'éducation prévoit: l'éducation élémentaire par la musique, la poésie, et la gymnastique, l'éducation scientifique en mathématique, astronomie, et science de l'harmonie, l'initiation à la dialectique (philosophie); l'action pratique dans l'Etat; puis, après cela, le choix entre l'accès au pouvoir ou la vie contemplative.

Ks. MACIEJ BAŁA
WARSZAWA

Tomaszowy postulat *recta ratio* w relacji wiary i rozumu

Współczesna filozofia, poza nielicznymi wyjątkami, coraz częściej szuka takich form refleksji, w których ani wiara ani filozofia nie tracą swojej określonej specyfiki, ale potrafią ze sobą twórczo współpracować. Jednakże najdoskonalszym przykładem współpracy rozumu i wiary pozostaje nadal św. Tomasz z Akwinu. Do niego odwołuje się chociażby Jan Paweł II w swojej encyklice *Fides et ratio*, tytułując jeden z paragrafów: *Nieprzemijająca nowość myśli św. Tomasza z Akwinu*. W tym względzie Jan Paweł II kontynuuje nauczanie poprzednich papieży. Przede wszystkim powołuje się na encyklikę Leona XIII *Aeterni Patris*, która jak dotąd była jedynym dokumentem Kościoła całkowicie poświęconym zagadnieniom filozoficznym. Mimo, że od daty publikacji upłynęło przeszło 100 lat, to tekst jego wielkiego poprzednika nie stracił nic na swojej aktualności, a szczególnie aktualne jest jego wezwanie do podjęcia pogłębionych studiów nad myślą św. Tomasza z Akwinu. Powrót do średniowiecznego teologa jest najlepszą drogą, aby filozofia była uprawiana w sposób zgodny z wymogami wiary.¹ Jest on mistrzem myśli i wzorem uprawiania teologii. Encyklika *Fides et ratio* przypomina również wypowiedź Pawła VI z jego listu *Lumen Ecclesiae* wydanego w 1974 r., gdzie Akwinata ukazany jest jako ten, który cechował się najwyższą odwagą prawdy, wolnością ducha w podejmowaniu nowych problemów oraz intelektualną uczciwością. Postawa taka z jednej strony nie dopuszcza do zarażenia chrześcijaństwa świecką filozofia, a z drugiej strony nie odrzuca jej całkowicie.²

¹ Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 57. (Dalej cytowane jako FR).

² FR, 43.